

Strona znajduje się w archiwum.

Kenijska książka o korupcji

Nairobi. Szczegółowo opisująca kulturę korupcji w Kenii książka jest powodem niepokoju zarówno u właścicieli księgarni, jak i urzędników państwowych, jednak z innych powodów.

Książka autorstwa Micheli Wrong, zatytułowana „It's Our Turn to Eat: The Story of a Kenyan Whistleblower”, szczegółowo opisuje walkę, którą podjął John Githongo w celu ujawnienia skali korupcji w Kenii.

Strach przed represjami powstrzymuje sprzedawców przed wprowadzeniem tej pozycji do swojej oferty handlowej, bowiem najwyżsi urzędnicy, wymienieni w książce grożą pozwami za zniesławienie.

Publikacja skupia się na historii Johna Githongo, który został zatrudniony w 2003 roku przez kenijski rząd na stanowisku szefa antykorupcyjnej jednostki. Dochodzenia przez niego prowadzone szczegółowo opisują zawiłą sieć korupcyjną, w której przypuszczalnie uczestniczyli czołowi kenijscy politycy.

Fakt, że w Kenii istnieje korupcja, nie jest zaskakujący. Korupcja tak bardzo przeplata

się z kulturą kenijską, że istnieje specjalne hasło dla niej. Jeśli ktoś podarowuje przebiegły uśmiech i proponuje „chai”, co w Swahili oznacza herbatę; jest to zdecydowany sygnał do wręczenia łapówki.

Rzecznik prasowy kenijskiego rządu, Alfred Mutua, uznał obawy księgarzy przed sprzedażą książki za nieuzasadnione.

Według Charlesa Otieno, analityka wydarzeń politycznych, sprzedawcy książek mają jednak powody do obaw, ponieważ krajowe przepisy dotyczące zniesławienia są skonstruowane w taki sposób, że dotyczą każdego kto miał związek ze sprawą. Kto sprzedaje, czyta, staje się podmiotem postępowania w sprawie o zniesławienie.

Źródło: cnn.com (23.04.2009)